

**Sygnatura akt VI Ka 542/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **28 listopada 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Mierz

Sędziowie SSO Arkadiusz Łata (spr.)

SSO Agata Gawron-Sambura

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Andrzeja Zięby

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2014 r.

sprawy **E. D. zd. N. córki L. i W.**,

**ur. (...) w B.**

oskarżonej z art. 226§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 19 marca 2014 r. sygnatura akt IX K 1318/11

na mocy art. 437 kpk i art. 439 § 1 pkt 11 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 542/14

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy stwierdził co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonej okazała się skuteczna o tyle, iż w następstwie jej wywiedzenia konieczne oraz uzasadnione stało się uchylenie zapadłego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania ponownego Sądowi I instancji. Sąd ów dopuścił się bowiem takiego uchybienia w procedowaniu, które miało charakter bezwzględnej przyczyny odwoławczej w rozumieniu przepisu art. 439 § 1 pkt 11 kpk. Sprawę rozpoznawano podczas nieobecności E. D., mimo iż jej obecność na rozprawie głównej była obowiązkowa.

W dacie 19 czerwca 2013 r. (vide: k – 101) Sąd orzekający odroczył rozprawę wyznaczając jej kolejny termin na dzień 30 września 2013 r. Przewodniczący składu zarządził zarazem, by na termin powyższy doprowadzić oskarżoną z Zakładu Karnego w L..

Doprowadzenie to nie zostało jednak zrealizowane, lecz Sąd Rejonowy dysponując informacjami, że E. D. jest nadal pozbawiona wolności (vide: kopia protokołu: k - 106 verte oraz podjęte przez oskarżoną zwrótne poświadczenia odbioru pism sądowych i zawiadomienia: k 121, 122 – 123, 125, 129) postanowił jednak w nieobecności wymienionej prowadzić odroczonej rozprawę w dalszym ciągu (vide: k – 132), zmieniając zarazem tryb postępowania na zwyczajny.

Na marginesie, to ostatnie nastąpiło w oparciu o błędną podstawę prawną – tj. art. 404 § 2 kpk, podczas gdy Sąd orzekający winien był – w realiach rozpatrywanego przypadku – oprzeć się o uregulowanie szczególnego przepisu art. 484 § 2 kpk. Zupełnie bezpodstawnie przyjęto natomiast, że E. D. „prawidłowo wezwana nie stawiała się na rozprawę w dniu dzisiejszym, nie usprawiedliwiła swojej nieobecności i nie wniosła o odroczenie terminu rozprawy”, co według Sądu jurysdykcyjnego dostarczyło mu warunków do zastosowania reżimu art. 376 § 2 kpk.

W toku wspomnianej rozprawy Sąd I instancji zrealizował czynności merytoryczne. Uznał bowiem w oparciu o art. 393 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 394 § 2 kpk za ujawnione dokumenty zgromadzone w trakcie postępowania, a nadto na zasadzie art. 170 § 1 pkt 2 kpk oddalił wnioski dowodowe oskarżonej o przesłuchanie szeregu osób w charakterze świadków. Następnie zamknął przewód sądowy i udzielając ostatniego słowa oskarżycielowi publicznie odroczył na podstawie art. 411 § 1 kpk wydanie wyroku do dnia 2 października 2013 r.

W dniu publikacji orzeczenia Sąd Rejonowy zorientował się, iż E. D. przebywa nadal w zakładzie karnym, wznowił z mocy art. 409 kpk przewód sądowy i wyznaczył termin rozprawy na 20 listopada 2013 r., zarządzając równocześnie doprowadzenie oskarżonej.

W dalszej kolejności, aż do wyrokowania postępowanie toczyło się już z udziałem E. D.. Sąd jurysdykcyjny prawidłowo – w obecności oskarżonej – powtórzył przeprowadzenie dowodu z dokumentów, ponownie je ujawniając (vide: k – 181 verte), jednakże co do drugiej czynności merytorycznej dokonanej pod nieobecność D. w dniu 30 września 2013 r. (tj. oddalenia wniosków dowodowych) – powtórzenie takie miejsca już nie miało.

Sąd orzekający ograniczył się jedynie do zreferowania w dacie 20 listopada 2013 r. „dotychczasowego przebiegu rozprawy” (vide: k – 154) i poinformowaniu w dniu 12 marca 2014 r. oskarżonej, że „wniosek dowodowy o przesłuchanie w/w świadków został oddalony na rozprawie w dniu 30 września 2013 r.” (vide: k – 181). Nie było to oczywiście równoznaczne z ponownym przeprowadzeniem tejże czynności procesowej.

Czynność tę stanowczo należało natomiast powtórzyć, po tym gdy E. D. zaczęła być ponownie sprowadzana z jednostki penitencjarnej w L.. Jej dokonanie pod nieobecność oskarżonej w okresie wcześniejszym w żadnym wypadku nie mogło zostać potraktowane jako prawidłowe i czyniące zadość wymaganiom proceduralnym. Zarazem była to czynność o charakterze merytorycznym, jakiej przeprowadzenie w dniu 30 września 2013 r. oznaczało prowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżonej, której obecność na rozprawie (tryb zwyczajny) pozostawała obowiązkowa.

Tym samym oceniać ją należało w kategoriach uchybienia o cechach bezwzględnej przyczyny odwoławczej w sensie art. 439 § 1 pkt. 11 kpk, którego ujawnienie obliguje Sąd odwoławczy do uchylenia wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz od wpływu uchybienia na treść wyroku i do przekazania sprawy do rozpoznania ponownego.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na zasadzie art. 436 § 1 kpk ograniczył rozpoznanie apelacji obrońcy do wskazanego uchybienia, podlegającego uwzględnieniu z urzędu, gdyż było to wystarczające do wydania rozstrzygnięcia w postępowaniu odwoławczym, zaś odnoszenie się do zarzutów sformułowanych przez obrońcę jawiło się jako przedwczesne.

Na marginesie warto jednak wspomnieć – mając na uwadze linię obrony prezentowaną przez oskarżoną (brak interwencji policyjnej krytycznego dnia, udział w niej innych funkcjonariuszy aniżeli wskazani w akcie oskarżenia i przesłuchani w roli świadków) – o celowości zapoznania się Sądu I instancji z aktami postępowania przygotowawczego o sygn. 1 Ds. 765/13 Prokuratury Rejonowej w (...) oraz o sygn. 2 Ds. 1452/13 Prokuratury Rejonowej (...) w G.

pod kątem weryfikacji jej twierdzeń. Ponadto o celowości zbadania (np. w oparciu o tzw. grafik służby) personaliów policjantów uczestniczących w interwencji związanej z inkryminowanymi zaszczościami.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Rejonowy zobowiązany zostaje do powtórzenia postępowania dowodowego w pełnym dotychczasowym zakresie. Materiał dowodowy pogłębi przy tym o dane naprowadzone wyżej. Zadba też o zapewnienie należytej koncentracji materiału dowodowego.

W kontrolowanym przypadku zasadnicze czynności merytoryczne nastąpiły w dniu 18 maja 2012 r. (vide: k. 35 -36). Zaś kolejne – po których wyrokowano (wyłączywszy jednak dzień 30 września 2012 r.) – dopiero po upływie przeszło 18-stu miesięcy, tj. w dniach: 20 listopada 2013 r. i 12 marca 2014 r. (vide: k. – 154 i k 181). Trudno było zatem przyjmować, iż została zrealizowana zasada koncentracji rozprawy.

Ponownie rozstrzygnie wnioski dowodowe oskarżonej oddalone uprzednio pod nieobecność E. D.. Uczyni też zadość wszelkim innym, rygorom formalnym, w tym zakresie uprawnień procesowych oskarżonej.

Tak zgromadzony materiał dowodowy podda następnie wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz ocenie, po czym wyprowadzi trafne wnioski końcowe, co do sprawstwa i winy lub ich braku po stronie E. D..

Nie przesądzając ostatecznego rozstrzygnięcia orzeczono jak w dyspozycji wyroku niniejszego.